

Sygn. akt I ACa 535/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Roman Kowalkowski (spr.) |
| Sędziowie: | SA Maryla Domel-Jasińska SA Bogusława Sieruga |
| Protokolant: | ref.staż. Agnieszka Andrusiewicz |

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2008 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 30 stycznia 2008 r. sygn. akt I C 339/07

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 535/08

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 stycznia 2008r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zasądził od Skarbu Państwa Zakładu Karnego w (...) na rzecz powoda K. 5,000 zł. z odsetkami od 23 czerwca 2005r. i w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu. Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód precyzyjnie wskazał, w jakim okresie odbywał karę, w jakich celach był umieszczany i ile rzeczywiście przebywało w nich osób- w tym palących, wyliczając kolejno okresy szczegółowo w uzasadnieniu wymienione.

Dokument „wykaz pomieszczeń”, przedłożony przez pozwanego, nie wskazuje składów osobowych cel w okresie osadzenia powoda. Zawiera jedynie wyliczenie ilości miejsc (rubryka 7), których liczba pozostaje zresztą zbieżna z

relacjami powoda. Pozwany zatem nie zweryfikował podanych przez powoda informacji. Zresztą świadek R. K. zeznał, iż nie wyklucza, że w okresie, gdy powód był pod pieczę świadka, faktycznie przebywał w celi dwuosobowej nr (...), gdzie umieszczonych zostało 3 osadzonych. Świadek wskazał również, że powód przebywał pod jego pieczę w celi (...), przeznaczonej dla 3-4 osób, a w której mogło przebywać 5 osób.

Artykuł 24 k.c, stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej - art. 6 w zw. z art. 24 k.c- wyrok z dnia 28 lutego 2007 roku Sąd Najwyższy V CSK 431/ 2006.

Pozwany podkreślał, iż powód w czasie osadzenia w ZK pozwanego pisał prośby do Dyrektora ZK w różnych sprawach, jednakże nigdy nie zwracał się z prośbą o przeniesienie do innej celi z uwagi np. na pałacę osoby, czy też z innych względów (przeludnienie). Podobne okoliczności wynikały z zeznań dyrektora pozwanego Zakładu Karnego.

Pozwany utrzymywał (pismo- k.425), że postępowanie funkcjonariuszy Zakładu Karnego w (...) wobec powoda w zakresie osadzenia w celi dla niepalących były zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996 roku „w sprawie określenia zasad dopuszczalności używania wyrobów tytoniowych w obiektach zamkniętych podległych Ministrowi Sprawiedliwości” (Dz.U. 96.140.658).

Strona pozwana oświadczyła, iż nie jest możliwe odczytanie z danych gromadzonych za pomocą programu komputerowego stanu zaludnienia cel mieszkalnych, w których przebywał powód w ujęciu historycznym, ponieważ stosowany program ewidencyjny (...) nie gromadzi takich danych (k.425). Program ten nie zawiera także danych dotyczących osadzenia skazanych w celach dla palących czy niepalących. Brak, zatem w zasobach Zakładu Karnego dokumentów ewidencyjnych, z których można byłoby wyczytać, w jakim okresie i w jakim składzie osobowym powód przebywał w określonych pomieszczeniach. W chwili obecnej nie można odzwierciedlić stanów osobowych cel w minionym okresie. Niemożność przedstawienia wymaganych danych potwierdziła w zeznaniach I. S. -kierownika działu ewidencji u pozwanego (k. 422- 423).

Nie prowadzono również ewidencji cel przeznaczonych dla niepalących, zresztą nie było stałych cel dla niepalących. Jak zeznali świadkowie (I. C.- k. 421) o statusie pomieszczenia decydowały bowiem preferencje osadzonych w nich osób, dotyczące palenia tytoniu.

Właściwe w tym miejscu jest odniesienie do poglądu, jaki wyraził w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 431/06, stanowiąc, iż „fakt, że zakłady karne nie prowadzą odpowiedniej ewidencji i nie potrafią udzielić ścisłej informacji, w jakim czasie i przy jakim przekroczeniu dopuszczalnych norm odbywał karę powód, nie może wywoływać u niego negatywnych skutków procesowych i materialnoprawnych”.

Sąd rozważył jeszcze jeden istotny kontekst przedmiotowej sprawy - zważył mianowicie, iż domniemana zgoda pokrzywdzonego mogłaby wykluczyć bezprawność zachowania się sprawcy naruszenia dobra osobistego. Jednakże o braku sprzeciwu wyrażającego zgodę można mówić tylko wtedy, gdy istniała okazja do swobodnego wyrażenia sprzeciwu, a mimo to uprawniony w tym zakresie jednoznacznie pozostał bezczynny. Okoliczności konkretnego stanu faktycznego powinny przesądzać o tym, czy bezczynność uprawnionego może być poczytana za jego zgodę. Bierne znoszenie stanu naruszenia dobra osobistego może być podyktowane wieloma różnymi przyczynami (np. niewiedza uprawnionego co do możliwości sprzeciwu, brak umiejętności zareagowania, obawa przed skutkami wyrażenia sprzeciwu itp.).

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że ustalenia Sądu pozwoliły na uznanie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda.

Zważyć należy, iż powód był i jest osobą niepalącą. Okoliczność tę potwierdzają zeznania świadków W. L., D. G.. W swoich zeznaniach świadek W. L. (k.420v) zeznał nadto, iż przebywanie w otoczeniu osób palących tytoń było dla

powoda na tyle dokuczliwe, że jeżeli ktoś przy powodzie zamierzał palić to powód każdorazowo prosił, aby tego nie robić, mówił że źle się wówczas czuje.

Dla stwierdzenia, że zamknięcie osoby niepalącej w niewielkim pomieszczeniu z osobami palącymi przez kilka miesięcy stanowi dla niej dodatkową i znaczną uciążliwość nie jest konieczny dodatkowy dowód. W tym zakresie wyjaśnienia powoda są wystarczające.

Przy chorobach krążenia, na które cierpi powód (opinie biegłych wskazują na dolegliwości kardiologiczne i leczenie w warunkach zamkniętych) przebywanie w warunkach, które opisywał powód powodowało dla niego dodatkowy dyskomfort i tym istotniejszy był zakres naruszenia dobra osobistego, podlegającego ochronie. Uwzględnić jednak trzeba równocześnie, iż ustalenia faktyczne nie pozwalają w chwili obecnej na przypisanie spowodowania trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda lub konkretnej choroby.

Powoda nie stwierdzono skutków biernego palenia podczas jego osadzenia, to tym bardziej, skutki te nie powinny wystąpić, w sytuacji, gdy powód opuścił zakład karny i nie był już narażony na bierne palenie.

Biorąc wzgląd na powyższe zdaniem Sądu odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 5.000 złotych.

O kosztach sąd orzekł na podstawie przepisów art. 98 kpc i nast.- zgodnie z wynikiem procesu.

Wyrok zaskarżyły apelacjami obie strony. Powód wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości zarzucał naruszenie prawa materialnego art. 24k.c. w związku z art. 448 k.c. polegającego na określeniu zadośćuczynienia w wysokości nieodpowiedniej do okoliczności stanowiących podstawę jego przyznania.

W uzasadnieniu apelacji wywoził, że Sąd Okręgowy przyznał zadośćuczynienie w wysokości nie rekompensującej jego krzywdy, jaką poniósł odbywając u pozwanego karę pozbawienia wolności.

Pozwany natomiast w swojej apelacji wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa bądź uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zarzucał, że sąd błędnie ocenił iż powód był osadzony w celach dla palących oraz naruszył treść przepisu art. 448 kc nie ustalając, czy zachowanie pozwanego nosiło znamiona winy. Takie ustalenie, w jego ocenie, warunkowało możliwość przyznania zadośćuczynienia w trybie art. 448 kc.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje zasadnie zarzucają, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest wadliwe, a co najmniej przedwczesne.

Uzasadnienie wyroku powinno zawierać szereg elementów istotnych dla oceny poprawności rozstrzygnięcia o żądaniach pozwu. I tak, przede wszystkim, zadaniem sądu jest ustalenie faktów, które uznał za udowodnione (art. 328 § 2 kpc). Mają to być zatem ustalenia sądu, a nie relacja sądu o twierdzeniach i stanowisku stron procesu i treści innych dowodów w nim zebranych, a taką niestety formę przybrało uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Trudno zatem ocenić, jakie ostatecznie ustalenia sąd poczynił i co stanowiło uzasadnienie ich przyjęcia. Poza tym nie wiadomo, jakie fakty decydowały o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł., a więc czy orzekając o nim sąd uwzględnił obie formy naruszenia dóbr osobistych powoda, czy ograniczył je jedynie do wynagrodzenia krzywdy związanej z osadzeniem powoda w celi z osobami palącymi papierosy. Z przytaczanych w uzasadnieniu twierdzeń powoda, uznanych przez sąd za prawdziwe, wynikało, że odbywał karę pozbawienia wolności w celach przeludnionych. Ten fakt mógłby stanowić o naruszeniu jego dóbr osobistych, ale z uzasadnienia nie wynika, czy Sąd Okręgowy tę okoliczność tak potraktował, a jeśli nawet, to które z dóbr osobistych powoda zostało w ten sposób naruszone. Co więcej, nie wynika z niego, czy ten fakt stanowił o przyznaniu mu zadośćuczynienia i jakie znaczenie miał dla ustalenia jego wysokości.

Uzasadnienie bowiem, poza jednozdaniowym stwierdzeniem „biorąc wzgląd na powyższe zdaniem Sądu odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 5.000 złotych”, nie wyjaśnia, co stanowiło o jego przyznaniu i jakie kryteria leży u podstaw oznaczenia jego wysokości. Można jedynie przypuszczać, że zwrot „biorąc wzgląd na powyższe” odnosi się do zrelacjonowanych przez Sąd stanowisk stron procesu i innych zebranych w nim dowodów. Wcześniej jednak

wyjaśniono, że taka forma uzasadnienia nie odpowiada ustawowym wymogom, bo nie przesądza, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione i na podstawie jakich dowodów je ustalił. To z kolei powoduje, że owo odniesienie się do „powyższego” nie ma sprawdzalnego oparcia w ustaleniach faktycznych.

Dlatego nie można ani zanegować, ani zaaprobować poglądu wyrażonego w apelacji powoda, że przyznane zadośćuczynienie jest nieadekwatne do stopnia naruszenia jego dóbr osobistych.

Co się zaś tyczy apelacji pozwanego przyznać trzeba, że zasadnie ona zarzuca, iż warunkiem przyznania zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc jest ustalenie winy po stronie podmiotu naruszającego dobra osobiste innej osoby (tak SN w orzeczeniu z 19 stycznia 2007r. w sprawie III CSK 358/06). Przyznanie więc zadośćuczynienia bez ustalenia, czy do naruszenia dóbr osobistych powoda doprowadziło zawinione zachowanie pozwanego, jest przedwczesne. Nie dokonanie przez Sąd I-szej instancji stosownych ustaleń w tym zakresie i zaniechanie koniecznych rozważań dotyczących tej kwestii, uzasadnia stwierdzenie, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie ocenił materialnych przesłanek przyznania zadośćuczynienia.

Skoro tak jest, zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Ponownie ją rozpoznając uwzględni Sąd uwagi wcześniej poczynione i ustali przede wszystkim, jakie dobra osobiste powoda i jakimi działaniami pozwany naruszył oraz, czy zachowanie pozwanego je naruszające nosiło znamiona winy. Dopiero takie ustalenia umożliwią ocenę zasadności powództwa i pozwolą na wartościowanie przyczyn i skutków pod kątem wysokości zadośćuczynienia.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił art. 386 § 4 kpc i art. 108 § 2 kpc.